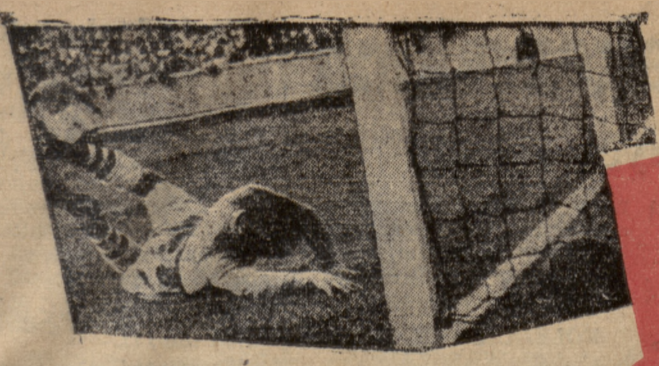
Rok V. Kraków, poniedziałek 4 lutego 1952 r. Nr 5 (218)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Olimpijczyk R. Płonka



Na zimowe igrzyska olimpijskie w Oslo wyjeżdża polska ekipa sportowa licząca ponad 60 osób. W zespole narciarzy znalazł również miejsce czołowy zjazdowiec R. Płonka. Na zdjęciu widzimy Płonkę jak przygląda się treningom swoich kolegów.

Działacze i sportowcy

o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Robotnicy, chłopi i inteligenci pracujący z żywym zainteresowaniem omawiają treść projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, — Wielkiej Karty naszych zdobyczy i osiągnięć.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będąca zwycięskim podsumowaniem wieloletnich walk najlepszych synów naszego narodu o wyzwolenie społeczne i narodowe, o prawo do szczęśliwego, radosnego życia, jest wyrazem siły narodu polskiego, mocnego i trwałego ogniwa niezwyciężonego obozu pokoju.

W wypowiedziach na temat projektu Konstytucji nie brak i licznych głosów aktywistów sportowych, trenerów, instruktorów i sportowców.

Poniżej zamieszczamy kilka wypowiedzi znanych działaczy sportowych naszego województwa oraz mistrza sportu J. Maciejki.

Mgr B. Pirożyński

przewodniczący WKKF

Projektowana Konstytucja utrwala wszystkie dotychczasowe osiągnięcia, jakimi w budownictwie socjalizmu w Polsce poszczycić się może polski świat pracy, kierowany i prowadzony przez bohaterską klasę robotniczą.

Nas, ludzi sportu, cieszy specjalnie fakt, że projekt zawiera także postanowienia, które utrwalają i zabezpieczają nam dotychczasowe osiągnięcia z zakresu wychowania fizycznego i sportu. Daje to gwarancję lepszego i pomyślniejszego wykonania zadań, jakie na tym odcinku naszego życia państwowego i społecznego postawiła uchwała Biura Politycznego KC PZPR z września 1949.

Projektowana Konstytucja, będąc wyrazem prawdziwego postępu, wprowadza szereg postanowień dotyczących sportu, których żadna z polskich Konstytucji nie zawierała. Obywatele polscy po raz pierwszy będą mieli konstytucyjnie zabezpieczone prawo tworzenia zrzeszeń sportowych. Postanowienie o prawie obywateli do wypoczynku stawiają uprawianie sportu w rzędzie tych czynników, których zadaniem jest zapewnienie obywatelom pełnej zdrowotności, tak potrzebnej dla wykonywania szczytnych zadań w zakresie realizacji naszych wspaniałych planów gospodarczych.

Wszystko to składa się na to, że sportowcy z entuzjazmem witają projektowaną Konstytucję.

Dr H. Czapnicki

przew. ZKS Ogniwo Kraków

Od dnia ogłoszenia projektu nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sportowcy żyją w nastroju najwyższego zadowolenia i radości, zapoznając się z treścią historycznego dokumentu.

Projekt nowej Konstytucji jest wielką kartą zwycięskich osiągnięć i utrwala na zawsze zdobycze społeczne polskiego ludu pracującego.

Nowa Konstytucja stanowi bogaty bilans naszych walk i zwycięstw okresu zapoczątkowanego historycznym P. K. W. N. z 22 lipca 1944. Bilans ten zostaje utrwalony w Konstytucji w normach prawnych i będzie służył dla twórczej pracy i dalszych osiągnięć.

Jakie zadania stoją przed nami w chwili obecnej:

Po pierwsze: każdy z nas musi zapoznać się jak najdokładniej z projektem Konstytucji.

Po drugie: każdy z nas musi sobie uświadomić prawdy zawarte w projekcie.

Musimy sobie uświadomić wszyscy, że projekt Nowej Konstytucji to dowód szczególnej troski i opieki nad obywatelem w przeciwieństwie do Konstytucji międzywojennych, które służyły wyraźnie ochronie praw uprzywilejowanych.

Jakże wymowny jest dla nas sportowców art. 59 punkt 3, który powiada: **„Organizacja wczasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych, stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.**

Któraż Konstytucja troszczyła się o zdrowy i kulturalny wypoczynek dla najszerszych rzesz ludu pracującego? Czy dawne Konstytucje nie troszczyły się jedynie o tych „górnych sto tysięcy" zapominając o milionach żyjących w nędzy i wyzyskiwanych?

Świadomi jesteśmy, że projekt Nowej Konstytucji jest projektem n a s z e j Konstytucji, pisanej w trosce o n a s w s z y s t k i c h i jest owocem wysiłku całego narodu, a więc każdego z nas.

Stanisław Bielski

sekr. Rady Okr. ZS Spójnia

Jako aktywista sportowy z wielką radością powitałem projekt nowej Konstytucji, która jest wyrazem naszych wybitnie pokojowych dążeń i gwarancją wszechstronnego rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny.

Jest to wielki sukces całej klasy pracującej, — tak robotnika, chłopa jak i inteligenta pracującego, którzy wspólnie budują socjalizm w Polsce. W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie niepodzielnie panująca klika monopolistów w imię zakłamanej wolności narzuca społeczeństwu ustawy, broniące ich stanu posiadania, Nowa Konstytucja gwarantuje obywatelom Polski Ludowej osiągnięte zdobycze socjalne, rzeczywiste prawo do pracy i wypoczynku.

Nam działaczom sportowym przede wszystkim projekt Nowej Konstytucji zapewnia szerokie możliwości rozwoju we wszystkich gałęziach sportu i równocześnie stwarza podstawy do umasowienia sportu

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Mówi Nowa Huta

W raidzie narciarsko-turystycznym PTTK, rozpoczynającym się w dniu 7 bm., startować będą cztery drużyny z Nowej Huty. Tylko brak sprzętu spowodował tak małą ilość zgłoszeń.

*

Grupa sportowa Dyr. Budowy Miasta Nowa Huta połączyła się ostatnio z grupą terenową 32 (d. LZS Bieńczyce) w Koło Sportowe Dyr. Budowy Miasta. Będzie to najsilniejsze koło sportowe na terenie Nowej Huty.

*

„Elektrycy" Nowej Huty na zebraniu wyborczym w dniu 28 stycznia podjęli zobowiązanie zdobycia 200 odznak SPO w roku 1952. W klasyfikacji zespołowej SPO za rok ubiegły „Elektrycy" zajęli drugie miejsce w Nowej Hucie.

*

Nowy zarząd Koła Sportowego „Elektrycy" wybrano w składzie następującym: przewodniczący: Juchimiak; członkowie: Henkel, Habratowski, Włodarczyk, Rybicki, Stanek, inż. Vinochradnik.

*

Mueller Kazimierz, zwycięzca indywidualnego turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo Nowej Huty na rok 1952, jest członkiem koła sportowego „Zjednoczenie Budowy Miasta Nowa Huta". Wicemistrz: Piekło Aleksander — zawodnikiem ZBMRI 2.

Drugi dzień zawodów w Szczyrku

SZCZYRK. W drugim dniu Mistrzostw Narciarskich Wsi rozegrano biegi na dystansie 8 km w konkurencji kobiet i juniorów oraz bieg na 15 km w konkurencji seniorów. Warunki biegów były bardzo ciężkie.

Bieg seniorów na 15 km wygrał Józef Holeksa (Wisła) w czasie 1,01,48 przed Gazurem (Istebna) i Procnerem (Wisła).

Bieg kobiet na 8 km zakończył się zwycięstwem Anny Łaciak (Szczyrk) 1,01.

Bieg juniorów klasy B przyniósł zwycięstwo Szturcowi (Wisła) 30,42.

Zwycięzcami rozegranego w pierwszym dniu slalomu zostali w grupie seniorów Klaczek (Szczyrk) 2.26,7 (czas obu przejazdów), w kategorii seniorek — Kasperniak (Kamienica) 2.46,3 (czas jednego przejazdu), w grupie juniorów Łaciak (Szczyrk) 2,50,8.

Reprezentanci LZS Szczyrk doskonale przygotowani technicznie i taktycznie wykazali wyższość nad swoim najgroźniejszym rywalem narciarzami z LZS Barania-Wisła. Natomiast reprezentanci LZS z Wisły wykazali się lepszymi kwalifikacjami w biegach płaskich.

Na trasie zjazdowej



W skład polskiej ekipy narciarskiej na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Oslo wchodzi również akademicki mistrz świata — Stefan Dziedzic, który startować będzie w biegu zjazdowym. Na zamieszczonym zdjęciu Dziedzic na trasie biegu zjazdowego w Zakopanem.

Sukces Polaków w Oberhof

Schindler pierwszy w slalomie

BERLIN. W dalszym ciągu mistrzostw zimowych NRD rozegrano drugą konkurencję kombinacji alpejskiej — slalom.

W konkurencji międzynarodowej mężczyzn duży sukces odniósł Polak Schindler, który zajął pierwsze miejsce w slalomie, zwyciężając również w kombinacji alpejskiej. Schindler wyszedł zwycięsko z zaciętej walki w slalomie z Czechosłowakami Krajniakiem i Berchelem.

W drugim przejeździe slalomu Schindler uzyskał najlepszy czas dnia — 1,02,9, mając łączny czas dwóch przejazdów 2,08,9. Krajniak zajął drugie miejsce — 2,09,1, a Berchel trzecie — 2,11,8. Następne miejsca zajęli Polacy: Obrochta — 2,21,9, Łuszczek i Stanco.

Punktacja kombinacji alpejskiej jest następująca: 1) Schindler (Polska) 0.06 pkt., 2) Berchel (CSR) 1,36 pkt., 3) Krajniak (CSR). W konkurencji krajowej tytuł mistrza NRD zdobył Mitloehner 1.82 pkt. przed zeszłorocznym mistrzem Hollandem. Mitloehner wygrał również slalom w konkurencji krajowej — 2,22,9.

Wśród juniorów pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Gogulski (Polska) 0 pkt. Gogulski wygrał slalom w czasie 2,22.4.

Wśród kobiet bezkonkurencyjne były zawodniczki CSR. Slalom wygrała Mala przed Matkovą i Bąkówną (Polska). W konkurencji krajowej tytuł mistrzyni NRD zdobyła Gottstein.

W piątek odbył się również mecz hokejowy między zespołem CSR i mistrzem NRD — Chemie Weisswasser. Zwyciężyli Czechosłowacy 8:2. Zawodom przyglądało się 7 tys. widzów. W loży honorowej obecni byli prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck i wicepremier rządu NRD Walter Ulbricht.

*

Dalszym sukcesem Polaków na mistrzostwach narciarskich NRD było zwycięstwo zespołu polskiego w biegu sztafetowym 4×10 km. Drużyna polska w składzie: Holeksa, Bukowski, Dąbrowski i Kwapień zwyciężyła w czasie 2,39,46 godz. Na dalszym miejscu znalazły się NRD I — 2,40,36, NRD II — 2,40,46, Czechosłowacja — 2,41,52.

Ostatni mecz hokeistów w Warszawie

Team B—Team A 9:5 (4:2, 3:2, 2:1)

W dniu wczorajszym hokeiści polskiej kadry narodowej przed wyjazdem na Olimpiadę zimową do Oslo rozegrali w Warszawie ostatnie treningowe spotkanie, w którym **zespół B pokonał zespół A 9:5 (4:2, 3:2, 2:1).**

Spotkanie nie stało na odpowiednim poziomie a zaprezentowaniu pełnych umiejętności najlepszych polskich hokeistów stanął zwłaszcza na przeszkodzie bardzo zły stan lodu oraz zbyt małe lodowisko.

Gra toczyła się przez wszystkie tercje ze stałą przewagą zespołu B, którego akcje były bardziej niebezpieczne i szybciej przeprowadzane.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Trojanowski i Nowak po 3, Świcarz 2 oraz Wróbel III — 1. Dla zespołu A: Wróbel I, Wróbel II, Csorich, Gansiniec i Jeżak.**

W zespole B wyróżnili się: Trojanowski, Czech, Nowak i bramkarz **Szlendak**, w zespole A dobrze wypadł pierwszy atak w składzie **Csorich, Jeżak, Lewacki.**

Zawody sędziowali pp. **Zarzycki i trener Kasprzycki.**

Z mistrzostw świata w tenisie stołowym

BOMBAJ. Mistrzostwa świata w tenisie stołowym rozpoczęły się w Bombaju turniejami drużynowymi w konkurencji mężczyzn i kobiet.

Drużyny męskie walczą w dwóch grupach, przy czym na starcie zabrakło zespołu CSR — mistrza świata z roku ubiegłego. Drużyna węgierska, grająca w grupie B pokonała w pierwszym spotkaniu Afganistan 5:0.

W konkurencji kobiet mistrz świata Rumunia pokonała Indie 3:0. W tym samym stosunku Węgierki wygrały z Hong-Kongiem.

Działacze i sportowcy o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(Dokończenie ze str. 1).

wśród szerokich mas pracujących.

Artykuł 59 projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraźnie głosi w punkcie trzecim: „Organizacja wczasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.

Widząc tak szerokie oparcie w nowej Konstytucji, — każdy działacz sportowy zdwoi swój wysiłek w kierunku jak najszerszego rozwoju kultury fizycznej w naszej ludowej ojczyźnie.

Jan Maciejko

mistrz sportu

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to przełomowy i historyczny moment w życiu naszego społeczeństwa.

Niezależnie od artykułów, normujących nasze życie ogólno-państwowe, zwróciłem szczególną uwagę na artykuł 59. dotyczący urządzeń sportowych oraz wszechstronnej opieki nad sportowcami.

Możliwość korzystania z urządzeń sportowych i uprawiania kultury fizycznej przez najszersze masy społeczeństwa, daje gwarancję wychowania obywateli zdrowych fizycznie oraz moralnie i jest rękojmią przedterminowego wykonania Planu 6-letniego.

Dalsze porażki koszykarzy krakowskich

Spójnia Łódź zdecydowanie wyprzedza swych rywali

Niedzielne spotkania o mistrzostwo ligi koszykowej przyniosły ponownie niepowodzenia obu drużynom krakowskim. Okazało się, że rezerwy Gwardii i Ogniwa nie potrafią w dostatecznym stopniu zastąpić swych starszych kolegów klubowych, rezultatem czego jest **wysoka porażka „gwardzistów" w meczu z ostrowskim Kolejarzem, oraz przegrana, aczkolwiek dopiero w dogrywce i po zaciętej grze krakowskiego Ogniwa z łódzkim Włókniarzem.**

Zmienione składy drużyn ligowych, które opierają się obecnie na graczach rezerwowych, wpływają w dużej mierze na uzyskiwane wyniki. Tej również przyczynie należy więc przypisać nieoczekiwane **wysokie zwycięstwo CWKS-u nad gdańską Spójnią.**

Dobrze podtrzymują tradycje swej drużyny jedynie młodzi koszykarze **łódzkiej Spójni**, którzy po wczorajszym zwycięstwie nad poznańską Stalą dorzucili do swego bilansu dalszy cenny punkt. Poprawili nieco swoją sytuację również poznańscy kolejarze, wygrywając na własnym boisku z warszawskim AZS-em.

Na czele tabeli po niedzielnych spotkaniach utrzymuje się nadal łódzka Spójnia, która zdecydowanie wyprzedziła swego największego rywala krakowską Gwardię, mając obecnie przewagę czterech punktów. W wyniku porażki krakowskie Ogniwo spadło o jedno miejsce niżej, awansował natomiast zespół wojskowy. Ostatnią pozycję zajmuje obecnie gdańska Spójnia.

Szczegółowa tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1.	**Spójnia Ł.**	**15**	**13**	**806:684**
2.	**Gwardia K.**	**14**	**9**	**669:566**
3.	**CWKS**	**13**	**7**	**720:630**
4.	**Ogniwo Kr.**	**13**	**7**	**570:583**
5.	**AZS War.**	**14**	**7**	**591:658**
6.	**Włókn. Ł**	**14**	**6**	**659:648**
7.	**Stal Pozn.**	**14**	**6**	**622:644**
8.	**Kol. Ostr.**	**11**	**5**	**473:485**
9.	**Kol. Pozn.**	**13**	**5**	**506:584**
10.	**Kol. W-wa**	**13**	**4**	**613 678**
11.	**Spójn. Gd.**	**12**	**4**	**498:606**

Szczegółowe wyniki wczorajszych spotkań ligowych są następujące:

KOLEJARZ OSTRÓW — GWARDIA KRAKÓW 38:21 (13:10)

Nieoczekiwane ale zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy przewyższali przeciwnika szybkością i ambicją. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Nowacki, zdobywca 20 punktów.

CWKS — SPÓJNIA GDAŃSK 108:28 (47:14)

Wysokie zwycięstwo drużyny wojskowej, która przewyższała przeciwnika pod każdym względem mając najlepszych zawodników w Wilczewskim i Niedzieli.

KOLEJARZ POZNAŃ — AZS WARSZAWA 56:39 (22:22)

O zwycięstwie gospodarzy zadecydowała dopiero druga połowa spotkania, w której kolejarze lepiej wytrzymali tempo wykazując przy tym lepszą dyspozycję strzałową.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — OGNIWO KR. 40:35 (20:18)

O zwycięstwie Włókniarza zadecydowała dopiero dogrywka. W normalnym czasie wynik spokania brzmiał 35:35 (20:18). Poziom gry był słaby, przebieg mało ciekawy, a tempo ospałe. Lepsza technicznie była drużyna łódzka.

Dla Włókniarza zdobyli punkty: Jańczyk 15, Jabłoński 11, Wojciechowski 8, Kozłowski i Dziewulski po 2.

Dla Ogniwa: Krupa 3, J. Ciesielski 6, Kusiak i R. Ciesielski po 5, Duda i Banaś po 4, Bednarowicz 3.

Sędziowali Szeremeta i Elbanowski.

SPÓJNIA ŁÓDŹ—STAL POZNAŃ 47:38 (15:14)

Spójnia odniosła zasłużone zwycięstwo. Punkty dla niej zdobyli: Jaskółkowski 15, Krzywański 14, Kosiński 12, Chrzanowski, Gromulski i Kołacz po 2.

W Stali najlepszym strzelcem był Kałek, zdobywca 18 punktów.

Sędziowali: Bruśnicki i Hołowiecki z Krakowa.

Finały krakowskich koszykarzy

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrane zostały dalsze spotkania finałowe koszykarzy krakowskiej klasy wojewódzkiej. W spotkaniach uzyskano następujące rozstrzygnięcia:

Budowlani Kraków — Kolejarz 50:52 (24:28).

Spójnia — Górnik Bochnia 85:43 (38:17).

Włókniarz Kraków — Budowlani 44:31 (26:21).

Unia Krowodrza — Kolejarz Nowy Sącz 48:46 (23:24).

Mistrzostwa zimowe NRD

BERLIN. W niedzielę zakończyły się w Oberhof III zimowe mistrzostwa NRD. W ostatnim dniu zawodów odbył się mecz hokejowy oraz otwarty konkurs skoków.

W meczu hokejowym reprezentacja czechosłowackich związków zawodowych pokonała mistrza NRD — Chemie Weisswasser 5:4.

W konkursie skoków pierwszym miejscem podzielili się **Lesser i Knappe**. Obaj uzyskali notę 216 pkt. Lesser miał skoki: 60 i 62 m. Knappe — 61, 62 m.

W **konkurencji międzynarodowej zwyciężył Kazimierz Hoły** (Polska) notą 199 pkt., skoki 31 i 58,5 m. Hoły zajął dziewiąte miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Liga pięściarska

W zawodach o mistrzostwo I ligi zrzeszeniowej w boksie, jakie rozegrane zostały w dniu wczorajszym uzyskano następujące wyniki:

CWKS II — KOLEJARZ 10:10

Rozegrany w Lublinie mecz stał na słabym poziomie a do ciekawszych należały tylko walki Doleckiego z Kołodyńskim oraz Węgrzyniaka ze Siecem.

CWKS I—STAL 10:10

Spotkanie to jakie odbyło się we Wrocławiu przyniosło kilka emocjonujących pojedynków, kończąc się wynikiem remisowym.

GWARDIA—WŁÓKNIARZ 12:8

Po wczorajszych spotkaniach w mistrzostwach prowadzi nadal drużyna CWKS I — 11 pkt. przed Gwardią 8 pkt. i Stalą 7 pkt.

Koszykarki Gwardii prowadzą w finałach
Gwardia-AZS W-wa 39:34 (18:22)

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej drużyn kobiecych, w jakim zmierzyły się zespoły miejscowej Gwardii i warszawskiego AZS-u zakończyło się po emocjonującej grze zwycięstwem gwardzistek w stosunku 39:34 (18:22).

Zawody toczyły się do przerwy przy przewadze akademiczek. W drugiej połowie spotkania krakowianki są jednak stroną więcej atakującą i mimo, że początkowo nie uwidoczniają swej przewagi cyfrowo, to jednak w 8 minucie gry uzyskują prowadzenie.

Gra w tym czasie należy do bardzo zaciętych a obie drużyny rzucają na szalę wszystkie siły, by przechylić zwycięstwo na swoją stronę. Prowadzenie kilkakrotnie się zmienia a na trzy minuty przed końcem meczu wynik spotkania jest nadal niepewny.

Końcówka decyduje jednak o sukcesie Gwardzistek, które w tym czasie ze strzału **Łaptasiówne i Mamińskiej** zdobywają zwycięskie punkty.

W drużynie akademiczek wyróżniły się **Gruszczyńska, Czotkówna** oraz **Węgrzynowicz.** Gwardzistki zagrały to spotkanie bardzo ambitnie a do najsilniejszych punktów tego zespołu należały **Mamińska i Kowalówka.**

Punkty dla Gwardii zdobyły: Mamińska 15, Kowalówka 11, Matula 4, Szeligiewicz 3, oraz Kirschanek, Otolińska oraz Łaptaś po 2. Dla pokonanych Gruszczyńska, Węgrzynowicz, Czopkówna i Działkiewicz po 8 oraz Rossek 2.

Zawody prowadzili pp. Raczyński i Zaliński z Łodzi.

*

Przed spotkaniem odbyło się uroczyste otwarcie przedolimpijskiego ośrodka koszykarzy. Ośrodek krakowski, zorganizowany na wzór istniejących w Gdańsku, Poznaniu, Łodzi i Warszawie liczy 12 zawodników, rekrutujący się przeważnie z najlepszych koszykarzy drużyn krakowskich.

Otwarcia dokonał sekretarz WKKF p. Lick, po czym imieniem zawodników wchodzących w skład kadry, koszykarz Kolejarza **Pobórka** odczytał rezolucję.

W rezolucji tej zgromadzeni w ośrodku zawodnicy postanawiają maksymalnie wykorzystać okres kursów celem poprawienia swej formy i kondycji. Podkreślają oni również, że odpowiedzią sportowców na prowokacje imperialistów będzie zdobywanie odznaki SPO oraz wzmożenie czujności wobec dywersji i szpiegostwa. **Uchwalony ostatnio projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie również dalszym czynnikiem mobilizującym sportowców do walki o wykonanie Planu 6-letniego oraz przyczyni się do wzmocnienia sił naszej Ojczyzny, przez umasowienie sportu.**

W drugim spotkaniu finałowym, w którym walczyły stołeczne drużyny Spójni i Kolejarza **zwyciężyła Spójnia w stosunku 49:47 (26:22).** Zawody stały na dobrym poziomie i toczyły się przy wyrównanej i ciekawej grze. Najwięcej punktów dla Spójni zdobyły Wojewódzka 15 i Rogowska 10. Dla pokonanych Kamecka 13 i Jaźnicka 12.

Po dotychczasowych rozgrywkach tabela finałów przedstawia się następująco:

Gwardia Kraków	**2**	**2**	**74:61**
AZS Warszawa	**2**	**1**	**85;69**
Spójnia Warsz.	**2**	**1**	**78·98**
Kolejarz Warsz.	**2**	**0**	**74.84**

Tenis stołowy

W ostatnich spotkaniach tenisa stołowego o mistrzostwo klasy wojewódzkiej uzyskano następujące wyniki: **Spójnia Okocim — Unia Oświęcim 6:4, AZS Kr. — Spójnia Kr. 7:3, Spójnia Okocim — Gwardia Kr. 10:0 v. o., Unia Jaworzno — Spójnia Nowy Targ 10:0 v. o.**

DZISIAJ ZEBRANIE SĘDZIÓW PIŁKARSKICH

Dzisiaj tj. w poniedziałek 4 lutego br. odbędzie się plenarne zebranie sędziów piłki nożnej okręgu krakowskiego. Początek zebrania o godz. 18.

Zebranie odbędzie się w sali konferencyjnej przy ul. Basztowej 6.

Pięściarze Ogniwa Kr. wygrywają z Kolejarzem Kr. 13:7

W zawodach pięściarskich o mistrzostwo klasy wojewódzkiej **Ogniwo zwyciężyło Kolejarza w stosunku 13:7.** Walki odbyły się jedynie w pierwszych sześciu wagach, w wadze lekkośredniej i średniej Ogniwo oddało punkty w. o., natomiast Kolejarz nie wystawił zawodników w wadze półciężkiej i ciężkiej. W następczych spotkaniach towarzyskich **Kotara wypunktował Sęka (Ogn.), a Jackiewicz (Kol.) wygrał z Galosem** przez poddanie się przeciwnika.

Wyniki techniczne:

W wadze muszej Domański (Ogn.) zwyciężył jednogłośnie Majewskiego (Kol.), dzierżąc przez wszystkie trzy rundy punktową przewagę.

W wadze koguciej walczył Boczarski (Ogn.) z Balwierzem (Kol.). Niespodziewanie Balwierz stawił dzielny opór Boczarskiemu i w zupełności zasłużył na wynik nierozstrzygnięty.

W wadze piórkowej Domino (Ogn.) zwyciężył w stosunku 2:1 Piecucha (Kol.). Po wyrównanej pierwszej rundzie w drugiej Domino uzyskuje przewagę punktową ale „zarabia" jedno napomnienie. Trzecią rundę wygrywa wysoko Domino.

W wadze lekkiej walczyli Blasiak (Ogn.) i Łopata (Kol.). Jednogłośne ale nie przekonywujące zwycięstwo odniósł Łopata.

W wadze lekko półśredniej Czajęski (Ogn.) zwyciężył jednogłośnie Aleksandra (Kol.). Aleksander jest niewątpliwym talentem pięściarskim. Brak mu jednak jeszcze obycia ringowego. Czajęski przeważał przez wszystkie trzy rundy, ale zwycięstwo nie przyszło mu łatwo.

W wadze półśredniej walczyli Misiak (Ogn.) i Słowiński (Kol.). Przez wszystkie trzy rundy Misiak uzyskuje wyraźną przewagę a w trzeciej rundzie Słowiński dwukrotnie idzie na deski i Misiak wygrywa przez t. k. o.

W wagach lekkośredniej i średniej Kolejarz zdobywa punkty w. o., w wagach półciężkiej i ciężkiej w podobny sposób zdobywa pukty Ogniwo.

Sędziowali: w ringu ob. **Strasser**, na punkty: **Luberda, Solek i Szostak.**

Zainteresowanie zawodami bardzo słabe.

Gwardia Bydgoszcz zdobywa zrzeszeniowe mistrzostwo Polski

W Bydgoszczy zakończyły się II centralne mistrzostwa hokejowe Polski ZS Gwardia.

Tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna Gwardii Bydgoszcz, która w decydującym spotkaniu **pokonała silny zespół Katowic — 3:2 (2:0, 0:2, 1:0),** zdobywając bramki przez Dolewskiego, Wiśniewskiego i Kelma. Punkty dla Katowic zdobyli: **Bojdol i Jasiński.**

Spotkania zapaśnicze o puchar WKKF

SPÓJNIA BIEŻANÓW— KOLEJARZ PROKOCIM 4:4

Spotkanie zapaśnicze rozegrane w Prokocimiu pomiędzy Spójnią Bieżanów a Kolejarzem Prokocim zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4. Spotkanie stało na dobrym poziomie, a tylko jedna walka w wadze ciężkiej nie odbyła się i Chmielarczyk (Kol.) otrzymał punkty bez walki z powodu braku przeciwnika.

Wyniki walk: **w muszej** Buchała (Sp) przegrał z Zagółem (Kol) w 2 min., **w koguciej** Michalik (Sp) wygrał w 10 min na łopatki z Purchla, **w piórkowej** Giergiel (Sp) przegrał na punkty z coraz słabiej walczącym Ziembińskim, **w lekkiej** Ćwioro (Sp) wygrał w 10 min z Przędzikiem, **w półśredniej** Dziób St. (Sp) wygrał na punkty 2:1 z Sobasem, **w średniej** Leszek Jaglarz (Sp) przegrał na punkty z Ziemnickim, **w półciężkiej** Wołowiec (Sp) wygrał w 3 min z Balachowskim, **w ciężkiej** Chmielarczyk (Kol) otrzymał punkty walkowerem.

Sędziowali: Korona na macie, Barański, Rychta i Gross. Widzów ok. 500.

OGNIWO (MYŚLENICE) — KOLEJARZ (KRAKÓW) 4:4

Młoda sekcja zapaśnicza Ogniwa Myślenice, istniejąca od kwietnia ub. roku (trenerem jej jest Russek) odniosła w niedzielę duży sukces, remisując z Kolejarzem Kraków 4:4.

Wyniki walk były następujące: (na pierwszych miejscach zawodnicy Kolejarza): **w wadze muszej:** Cieśla położył w pierwszej minucie na łopatki Pankowskiego, **w koguciej:** Sowiński został pokonany przez Kanię w 7 min., **w piórkowej:** Drozdowski przegrał na punkty do Święcha, **w lekkiej:** Gorączko (Ogniwo) zdobył punkt walkowerem, **w półśredniej:** Korona przegrał na punkty do Bularza, **w wadze średniej** — najładniejszej walce dnia — Orzeł pokonał w 11 min. Batko, **w półciężkiej i ciężkiej** Kolejarze: Hel i Radoń zdobyli punkty w. o.

Podkreślić należy bardzo sportowe zachowanie się publiczności myślenickiej na powyższych zawodach. Widzów ok. 800.

*

Aktualna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1.	**Włókniarz Kr.**	**3**	**6**	**15:9**
2.	**Ogniwo Myśl.**	**4**	**6**	**17:15**
3.	**Kolejarz Kr.**	**3**	**3**	**13:11**
4.	**Kolejarz Prok.**	**3**	**3**	**12:12**

Masowe biegi narciarskie jako próba do SPO

Sekcje narciarskie MKKF i AZS Kraków zorganizowały w „Dniu Narciarza" biegi narciarskie, jako próbę do odznaki SPO. Ponadto odbył się bieg na 12 km w konkurencji klubowej.

Ogółem startowało 52 zawodników i 20 kobiet. **Normy do SPO zdobyło 80 proc. uczestników.** Spośród młodych zawodniczek dzielną postawą wybiła się **Irena Stankiewicz,** z juniorów **Suchodolski Marek i Zabagło Ignacy, wszyscy z SKS-ów.**

W konkurencji klubowej bieg na 12 km wygrał **Łowczowski (AZS Kr.)** w czasie 1,09,05 godz., drugie miejsce zajął: **Chrapusta (AZS) i trzecie Smorongiewicz (Gwardia).**

Podkreślić należy dobrą organizację imprezy. Nie dopisała i tym razem publiczność, która przez usunięcie chorągiewek i zajeżdżanie trasy utrudniała zawodnikom normalny bieg. (w)

Gwardia Kr.—Gwardia Lublin 13:7 w boksie

Drużyna pięściarska Gwardii krakowskiej w spotkaniu z zespołem Gwardii lubelskiej odniosła przekonywująco zwycięstwo 13:7.

Wyniki techniczne:

w w. muszej Janicki Kraków po ciężkiej walce zwyciężył w stosunku 2:1 **Bogudzińskiego** (Lublin),

w w. koguciej Wojtysiak (Kr.) nie rozstrzygnął walki z **Wilkiem** (L),

w w. piórkowej ładną walkę stoczył **Klimkosz** (Kr.) ze **Szczypińskim** (L). Po pierwszej wyrównanej, w drugiej rundzie Szczypiński uzyskuje przejściową przewagę, końcówka jednak należy do Klimkosza. W trzeciej rundzie Klimkosz przechodzi do zdecydowanego ataku i wygrywa jednogłośnie,

w w. lekkiej Graf (Kr.) zmierzył się z **Andrzejewskim** (L). Już w pierwszej rundzie dochodzi do ostrej wymiany ciosów, przy czym Andrzejewski otrzymuje upomnienie za bicie głową. Druga runda ma również niezwykle ostry przebieg, tym razem obydwaj przeciwnicy otrzymują napomnienia za nieczystą walkę. W trzeciej Graf uzyskuje silną przewagę, a po trzecim napomnieniu Andrzejewskiego wygrywa przez dyskwalifikację przeciwnika,

w w. lekkopółśredniej Dąbrowski (Kr.) przegrywa z **Samuelem** (L) przez t. k. o. w pierwszej rundzie.

w w. półśredniej Chodorowski (Kr.) zwyciężył **Wolniaka** (L). Już w pierwszej rundzie Wolniak idzie na deski, mimo to jednak stawił Chodorowskiemu dzielny opór. W miarę upływu czasu Chodorowski powiększa swoją przewagę punktową i zwycięża jednogłośnie,

w w. lekkośredniej Maciejewski (Kr.) spotkał się z **Zaczkiewiczem** (L). Pierwsza runda należy do Maciejewskiego. Po drugiej wyrównanej w trzeciej Maciejewski uzyskuje już wyraźną przewagę i wygrywa jednogłośnie,

w w. średniej Ryś (Kr.) spotkał się z **Posmowskim** (L). Przez wszystkie trzy rundy walka niezwykle zacięta i nawet pierwszy sygnał gongu nie przerywał walki. Obaj przeciwnicy „zarabiają" po jednym napomnieniu. Zwycięża w stosunku 2:1 Posmowski,

w w. półciężkiej Ciołek (Kr.) walczył z **Ryszkowskim** (L). Pierwsza runda wyrównana, w drugiej i trzeciej Ryszkowski uzyskuje przewagę punktową i zwycięża jednogłośnie,

w w. ciężkiej Famulicki (Kr.) spotkał się z **Błażejewskim** (L). Walka prowadzona jak na wagę ciężką w niezwykle ostrym tempie, przy czym Famulicki odnosi nieprzekonywujące zwycięstwo w stosunku 2:1.

Sędziowali: w ringu **Strasser**, na punkty **Kowaliński, Szostak i Jakliński.**

Opieka lekarska nad sportowcami w ZSRR

Wrażenia uczestnika wycieczki do Związku Radzieckiego dr. Zajączkowskiego

Przez sześć tygodni bawiła w ZSRR grupa polskich działaczy sportowych zapoznając się z organizacją i osiągnięciami radzieckiego sportu. W wycieczce tej brał również udział dr Zajączkowski dyrektor Centralnej Poradni Sportowej. Do niego zwróciliśmy się z prośbą o informacje co do opieki lekarskiej nad sportowcami.

— *W ZSRR* — powiedział dr Zajączkowski — *kontrola lekarska jest związana ściśle z wychowaniem fizycznym. Tam już wszyscy doszli do tego przekonania, iż sport uprawiany bez kontroli lekarskiej przynosi więcej szkody niż pożytku. Toteż opieką lekarską objęci są wszyscy uprawiający ćwiczenia fizyczne. W szkołach i fabrykach kontroluje wychowanie fizyczne lekarz szkolny lub fabryczny. Podobnie jest w młodzieżowych szkołach sportowych i w bazach, które mają etatowych lekarzy sportowych i to nie jednego. W jednej z baz moskiewskich — zwiedzanych przeze mnie — otwartej od 8—24 godziny było czynnych 4 lekarzy sportowych i piąty higienista. Gdy zawodnik zostaje sklasyfikowany, wówczas przechodzi spod opieki lekarzy powszechnej służby zdrowia pod kontrolę centralnych poradni sportowych, bogato wyposażonych w sprzęt do badań. Poradni takich jest w ZSRR 280 i dzielą się one na miejskie, wojewódzkie i republik.*

— A ilu jest lekarzy sportowych?

— *Około 3000. Lekarze sportowi cieszą się w ZSRR dużym poważaniem. Medycyną sportową interesują się uczeni o najpoważniejszych nazwiskach. W Moskwie byłem obecny na zjeździe lekarzy sportowych. Na sali siedziało około 20 profesorów uniwersytetów i 40 docentów. W ZSRR przy 14 instytutach wych. fiz. istnieją katedry kontroli lekarskiej, zaś Moskwa i Leningrad posiadają 2 instytuty naukowo-badawcze. Toteż sport radziecki ma b. poważną podbudowę naukową.*

— Jak współpracują lekarze sportowi z trenerami?

— *Zaczyna się od diagnozy. Lekarz przeprowadza wywiad jak zawodnik pracuje, jak trenuje, jaki prowadzi tryb życia i jakie ma wyniki a następnie przeprowadza próby funkcjolaktycznie przez prowadzenie nalne układu oddechowego i serca (puls, ciśnienie). Bardzo pomocną jest dla ustalenia stanu serca rentgenokimografia (badanie serca w ruchu). Po przeprowadzeniu badań lekarz orzeka: zawodnik jest dobrze (źle) trenowany, zawodnik dochodzi do formy — zawodnik jest przetrenowany. Przetrenowanie jest w ZSRR problemem, bo tam zawodnicy ćwiczą 5—6 razy tygodniowo.*

— Czy u nas są częste przypadki przetrenowania? — dr Zajączkowski uśmiecha się.

— *Może było 4—5 wypadków. Diagnoza lekarska jest dla trenera wskazówką, co do układu planu treningu. W zasadzie dobór ćwiczeń zależy od trenera, a lekarz sportowy decyduje tylko o ich natężeniu. Tak ustalony plan treningu szybko doprowadza zawodnika do formy, przy czym możliwość narażenia jego zdrowia przez zbyt forsowny, lub nieodpowiedni trening jest wyłączona. W ZSRR są tacy specjaliści lekarze, iż potrafią oni przewidzieć pobicie rekordu przez zawodnika. Tak było ostatnio z łyżwiarzami.*

— Jak lekarze walczą z urazowością?

— *Przede wszystkim profilakcji uświadamiającej wśród trenerów i zawodników. Poza tym dla lekarzy organizuje się kursy doszkalające.*

— Jakie są wasze spostrzeżenia co do treningów?

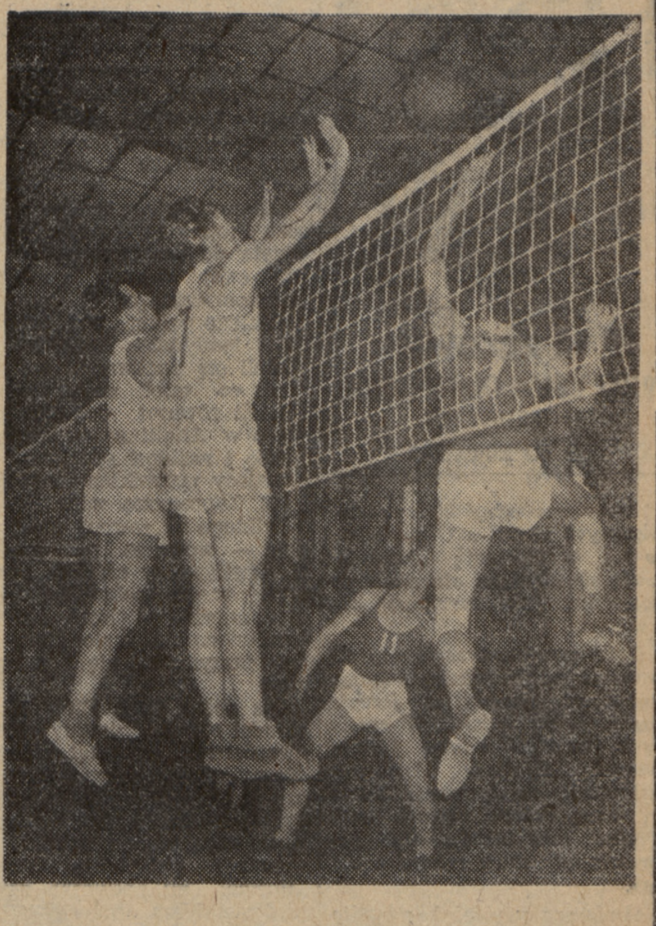
— *W ZSRR nie ma dzikich treningów. Każdy trening prowadzi osoba do tego uprawniona. Treningi są planowo układane indywidualnie dla każdego zawodnika. Badając szkolenie bokserów stwierdziłem, iż bokserzy radzieccy dwa razy mniej walk staczają, a trenują więcej niż dwa razy od naszych pięściarzy. Obozy w ZSRR nie trwają dłużej niż miesiąc. Uważa się tam bowiem, iż zbyt długie odrywanie zawodników od ich normalnego życia i pracy źle wpływa na formę. Na obozach zawodnicy odżywiani są bogato kalorycznie, lecz objętościowo mniej niż u nas. Między trenerami i lekarzami sportowymi panuje najzupełniejsza harmonia i wzajemne zrozumienie wspólnych zadań. Trener szuka u lekarza pomocy, ponieważ w szkole trenerskiej dowiedział się o ile diagnoza lekarska pozwoli mu doprowadzić zawodnika do formy i że należy zwracać uwagę na objawy układu oddechowego i krążenia krwi. Nie potrzebuję dodawać, iż sportowcami są w ZSRR zawodnicy, którzy przeszli podstawowe wyszkolenie w szkołach lub fabrykach i że każdy posiada odznakę sportową GTO. Na bazie wszechstronności łatwiej jest prowadzić trenerowi dalszą pracę.*

— Jakie doświadczenia radzieckie w zakresie medycyny sportowej winny być wprowadzone w Polsce?

— *Powinno się zwiększyć liczbę lekarzy sportowych, aby oni mogli wyjść ze swych gabinetów na boiska. W ZSRR na obozach pod opieką lekarza jest nie więcej, jak 15 zawodników toteż lekarze mają czas na obserwowanie zawodników na treningach i zawodach. Należy poza tym dążyć do podniesienia ich wiedzy fachowej, a wreszcie należy dążyć do stworzenia w Akademii Wych. Fiz. katedry kontroli lekarskiej, by trenerów zapoznać z zasadami medycyny sportowej i dać im w ich pracy podbudowę naukową. Dopóki trener nie będzie szukał lekarza sportowego i nie będzie się go radził w sprawie treningów, dopóty nie będzie można liczyć na podniesienie się poziomu naszych wyczynowców.*

Wywiad przeprowadził
ST. MIELECH

Siatkówka coraz popularniejsza



Piłka siatkowa zdobywa sobie coraz większą popularność zwłaszcza wśród członków kół sportowych przy zakładach pracy. Na zdjęciu fragment zawodów drużyn warszawskich o puchar Polski.

Sukces zapaśników ZSRR

ZSRR–Finlandia 8:0

MOSKWA. 1 bm. odbyły się w Moskwie towarzyskie zawody zapaśnicze w stylu wolnym między reprezentacjami Finlandii i ZSRR. Był to pierwszy międzynarodowy występ zapaśników radzieckich w tej konkurencji. Zawody zakończyły się bezapelacyjnym zwycięstwem drużyny ZSRR 8:0, przy czym w pięciu walkach reprezentanci ZSRR zwyciężyli przez położenie przeciwnika na łopatki.

Zwycięstwo drużyny radzieckiej jest tym cenniejsze, że w zespole fińskim wystąpiło wielu znanych na arenie międzynarodowej zawodników, wśród nich dwóch wicemistrzów świata i jeden mistrz Europy.

Wyniki: w wadze muszej — Babajew położył w 9 min. na łopatki mistrza Europy Vittala, w koguciej — Mametbekow wygrał z wicemistrzem świata Turkkila, w piórkowej — Dadaszew położył w 11 min. na łopatki Ruikka, w lekkiej — Jałtyrian już w 59 sekundzie położył na łopatki trzykrotnego mistrza Finlandii Lepplanena, w półśredniej — Karkuszawili wygrał z wicemistrzem świata Keisalą, w średniej — Czimakurkidze w 13 min. położył na łopatki Lahti, w półciężkiej — wielokrotny mistrz ZSRR Englas wygrał z Grendalem, w ciężkiej — Mekokiszwili położył w 2 min. na łopatki Virtę.

Coraz niżej spada piłkarstwo w titowskiej Jugosławii

Klika titowska przez długi czas rozpisywała się o „wielkim sukcesie" piłkarstwa jugosłowiańskiego, które odniosło w jesieni ubiegłego roku cenne zwycięstwo nad jedenastką Szwecji. Mecz Jugosławia — Szwecja rozegrany we wrześniu 1951 roku w Belgradzie zakończył się nikłym wprawdzie, ale za to rozdmuchanym do rozmiarów sensacji na miarę europejską zwycięstwem Jugosławii 2:1.

Dlaczego koło tego spotkania, które nawiasem mówiąc stało na słabym poziomie, zrobili titowcy tak wielki szum? Prosto. Poziom piłkarstwa w titowskiej Jugosławii, jak zresztą i szereg innych dziedzin sportu spada z każdym rokiem. Występy piłkarzy jugosłowiańskich za granicą kończyły się niepowodzeniami. Wystarczy tylko przypomnieć niefortunną wyprawę „pretorianów" Tita do Brazylii, gdzie w turnieju piłkarskim z udziałem drużyn brazylijskich, włoskich, austriackich i jugosłowiańskich, piłkarze titowcy zajęli ostatnie miejsce, nie odgrywając żadnej roli w turnieju.

Wystarczy przypomnieć szereg porażek czołowych drużyn jugosłowiańskich w czasie tournee po Niemczech zachodnich, gdzie drugoligowe jedenastki niemieckie łatwo rozprawiały się z piłkarzami Tita.

Dlatego tuba propagandowa krwawego reżimu titowskiego przez szereg tygodni zachłystywała się „sukcesem" nad Szwedami, który miał się stać „punktem zwrotnym" w piłkarstwie jugosłowiańskim. Pozbawiona prawdziwych sukcesów sportowych propaganda titowska zrobiła z nikłego zwycięstwa olbrzymią sensację. Zwycięstwo nad Szwecją zostało również wykorzystane jako atut polityczny. Wierny wasal Wall-Street'u — Tito popiera wyłącznie te rodzaje sportu, które bezpośrednio odnoszą się do przygotowań wojennych. Młodzież jugosłowiańska w specjalnych obozach przygotowuje się do agresywnych akcji wojennych, ćwicząc się na lotników, spadochroniarzy, dywersantów i żandarmów. W obozach tych wychowuje się młodzież w duchu szowinistycznym, w duchu nienawiści do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Wyróżniający się „dobrymi" postępami młodzi sportowcy odznaczani są przez belgradzkiego fuehrera.

W sporcie jugosłowiańskim kultywuje się te wszystkie cechy, które są właściwe sportowi kapitalistycznemu. Jedną z nich jest gloryfikacja i kult „gwiazd sportowych", które mają poza granicami Jugosławii sławić reżim kata narodu jugosłowiańskiego. Tito wysyła za granicę liczne zastępy swych „pretorianów", którzy jednak, jak to wykazały m. in. porażki piłkarzy jugosłowiańskich, kiepsko spełniają rolę „ambasadorów" reżimu titowskiego.

I w chwili, gdy w sąsiadujących z Jugosławią krajach demokracji ludowej, na Węgrzech, w Bułgarii czy Albanii, sport korzystający z troskliwej i wydatnej opieki państwa, rozwija się wspaniale, gdy piłkarze węgierscy, a ostatnio bułgarscy i albańscy odnoszą szereg wartościowych sukcesów, w titowskiej Jugosławii piłka nożna i inne gałęzie sportu upadają z każdym rokiem coraz niżej. Zdaje sobie z tego faktu sprawę również naród jugosłowiański, jęczący w niewoli kliki titowskiej, który mimo surowej cenzury reżimu Tito, otrzymuje wiadomość o potężnym rozwoju sportu masowego w ZSRR i w krajach demokracji ludowej. Naród jugosłowiański wie o życzliwości i zrozumieniu dla tragedii narodu jugosłowiańskiego klasy robotniczej krajów demokracji ludowej.

8.499 Górskich Odznak Turystycznych zdobyli ludzie pracy w 1951 roku

Z dniem 31 grudnia ub. r. upłynął ostatecznie termin nadsyłania protokołów do Górskiej Odznaki Turystycznej i jest obecnie pora na podsumowanie wyników letniej kampanii turystycznej, której celem było zdobywanie zaszczytnego wyróżnienia jakim po wojnie stała się popularna GOT.

A więc naprzód zestawmy ilościowe osiągnięcia świadczące o rosnącej atrakcyjności odznaki, o jej roli jako narzędzia upowszechniania turystyki górskiej wśród mas pracujących i młodzieży.

W ciągu sezonu letniego 1951 r. **zdobyto ogółem 8499 odznak, a więc o 3515 więcej niż w roku poprzednim.** Poszczególne stopnie odznaki wykazują duże osiągnięcia a mianowicie GOT **mała brązowa 7545, srebrna 725, złota 167. GOT duża srebrna 49, złota 13.** Dodajmy, że dwie ostatnie odznaki uzyskuje się za przejścia połowy lub całości łańcucha naszych gór, a więc za przedsięwzięcie wymagające dużego wysiłku.

Procentowy wzrost w porównaniu z 1950 rokiem wynosi 70.5 proc., a niektóre kategorie GOT, np. duża srebrna wykazuje aż 206 proc. wzrostu.

Co oznaczają te suche cyfry? Wskazują one, że instytucja odznaki staje się z roku na rok w coraz to szerszym zasięgu społeczną próbą sprawności turystycznej, wykazują one, że turystyka nasza staje się dobrem powszechnym, dostępnym dla każdego człowieka pracy. Oznaczają one, że ponad 8.000 ludzi spełniło pewne normy wytrzymałości, przy czym ponad 7.000 to zdobywcy GOT po raz pierwszy, a więc często ci, którzy po raz pierwszy wyszli w góry, aby wykazać się podstawowym wyrobieniem i niemałym doświadczeniem górskim. Blisko 1.000 osób, które zdobyły srebrne GOT i kilkaset zdobywców złotej, obok rosnącej kadry tych, którzy wykazali najwyższą tężyznę turystyczną za przejście głównego grzbietu karpackiego czy sudeckiego, to już nie suche cyfry, lecz wymowne i żywe dowody poszerzającego się kręgu ludzi gór, uprawiających systematycznie turystykę górską i sięgających po coraz to trudniejsze stopnie odznaki.

Patrzylibyśmy jednak tylko jednostronnie, gdybyśmy widzieli tylko ilość, tak imponującą, zdobywców odznaki. — Mocno i wyraźnie zarysowuje się struktura społeczna tych 8.000, którzy rekrutują się przede wszystkim spośród wczasowiczów, robotników, młodzieży i inteligencji pracującej. Setki kolejarzy, górników, pracowników biurowych, żołnierzy, włókniarzy, korzystających z dobrodziejstwa wczasów ubiegało się o GOT obok rzesz młodzieży starszej i młodszej. Odznakę noszą dziś profesor wyższej uczelni obok młodziutkiego ZMP-owca, pracownik stoczni szczecińskiej obok robotnika z Nowej Huty, turyści z Wielkiego Zagłębia Turystycznego Śląska i Krakowa obok turystów z odległych od gór regionów nizinnych centralnej i północnej Polski. Tworzy się w ten sposób wielka, stale rosnąca kadra turystów, wzbogacająca z roku na rok swoje doświadczenie górskie, kadra zwiastująca okres pełnego upowszechnienia turystyki, tej turystyki, której poziom kulturalny musi róść równocześnie i w miarę rozrostu jej uprawiania.

Dodajmy przy tym, że dzięki wprowadzeniu do protokołów GOT ankiety, w której turysta dzieli się swymi uwagami i spostrzeżeniami z zakresu gospodarki turystycznej z Komisją Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK, — osiągnięto w 1951 r. jeszcze jedno silne zwiazanie mas turystycznych z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym. Turysta Polski Ludowej jest nie tylko konsumentem turystyki lecz jej współtwórcą, gdyż wiele jego uwag staje się cennym materiałem, który PTTK wykorzystuje dla poprawienia i udoskonalenia gospodarki w górach. **Górska Odznaka Turystyczna jest żywą, stale rozwijającą się szkołą turystyki powszechnej, a rok ubiegły był rokiem dużego jej rozrostu.** — GOT wrosła z tego samego ducha co odznaka SPO i to na kwalifikowanym odcinku turystyki górskiej i z roku na rok staje się coraz to doskonalszym instrumentem krzewicielskim i wychowawczym nowego ludowego turysty.

Władysław Krygowski

Konkurs skoków narciarskich w Krakowie

W niedzielę na Solniku odbył się pierwszy w tym roku otwarty konkurs skoków narciarskich, zorganizowany przez ZKS Kolejarz Kraków. Atrakcyjna ta impreza narciarska cieszyła się wielkim zainteresowaniem licznie zebranej publiczności. Do konkursu zgłosiło się 30 zawodników.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

1) Jerzy Wawrytko (OWKS Kraków) skoki 32,5 m, 34 m, nota 209,4 pkt.,

2) Gąsienica Józkowy Józef (AZS Zakopane) skoki 32,5 m, 33,5 m, nota 206,1,

3) Gąsienica Fronek (OWKS Kraków) 27 m, 31,5 m, nota 191,1 pkt.,

4) i 5) Petek Leopold (Gwardia Kraków) 29 m, 30,5 m, n. 190,7 pkt., i Dzięgiel Władysław (Gwardia Kraków) 27,5 m, 32 m, n. 190,7 pkt., 6) Jankowski Tadeusz (OWKS Kraków) 30,5 m, 30,5 m, n. 190,6 pkt., 7) Wilczyński Stanisław (Gwardia Kraków) 30 m, 31 m, n. 181,6 pkt., 8) Rubiś Józef (OWKS Kraków) 29 m, 29,5 m, n. 177,6 pkt., 9) Halama Rudolf (OWKS Kraków) 27,5 m, 31,5 m, n. 167,4 pkt., 10) Wojnar Karol (OWKS) 32 m, 32 m, n. 165,9 pkt. Pierwszy Kolejarz Kłaput Edward zajął jedenaste miejsce, mając skoki 24 m, 27,5 m, n. 163,9 pkt.

Po konkursie odbyły się próby pobicia rekordu skoczni, ustanowionego w roku ubiegłym przez W. Wieczorka. **Rekord Wieczorka wynosił 34 m.** Próby powiodły się. **Gąsienica Józkowy uzyskał 36,5 m, a ten sam wynik powtórzył Dzięgiel z krakowskiej Gwardii.** Najdłuższy skok dnia miał Dzięgiel Władysław — 38 m, jednakże z upadkiem. Sędziami orzekającymi konkursu byli: dr Z. Fuchsa, inż. Skrbeński i Klimaszewski. Organizacja sprawna. Widzów około 2.000 (płatnych jednak ok. 1.000).

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski

ZAKOPANE. W sobotę zakończyła się jazda szkolna na mistrzostwach łyżwiarskich Polski w jeździe figurowej.

W konkurencji kobiecej pierwsze miejsce zajęła **Bursche-Lindner (CWKS)** zdobywając 83,2 pkt., 2) Dąbrowska (CWKS) — 83,1, 3) Mazura (Stal) — 79,4, 4) Jajszczok (Stal) — 79,2, 5) Zlajówna (Stal) — 75,2.

W konkurencji męskiej: 1) Osadnik (Stal) i Sojka (Stal) — 92,8, 3) Grobert (Stal) — 86,1, 4) Szymocha (Górnik) — 77,6, 5) Standzina (Stal) — 76,2.

W jeździe parami mistrzostwo Polski na rok 1952 zdobyła para Jajszczok-Sojka, uzyskując 10,9 pkt. Wicemistrzostwo — Mazura-Standzina 7,3 pkt., a trzecie miejsce — Czakonowa-Piotrowski — 6,1 pkt. Startowały tylko trzy pary.



Łyżwiarze wszystkich państw biorących udział w Olimpiadzie w tej konkurencji, przygotowują się niemniej starannie do zawodów, jak narciarze czy hokeiści.

Łyżwiarze norwescy rozegrali ostatnio w Trondheim międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie. W czasie tych zawodów mistrz świata Norweg Hjalmar Andersen ustanowił na dystansie 10.000 m nowy rekord świata uzyskując czas 16:51,4 min. poprawiając stary rekord o 0,6 sek.

Andersen zwyciężył ponadto w biegu na 1500 m w czasie 2:22,9 min. oraz w biegu na 5000 m — 8:45,5 min. Bieg na 500 m wygrał Amerykanin Henry w czasie 44,4 sek.

*

Kandydaci do olimpijskiej reprezentacji Finlandii rozegrali ostatnio w Uleaborg eliminacje w jeździe szybkiej. W czasie zawodów Kauko Salomaa ustanowił nowy rekord Finlandii na dystansie 5000 m, osiągając mimo złego stanu lodowiska czas 8:30,0 min. tj. o 0,5 sek. lepszy od poprzedniego rekordu Parkkinena.

Na dystansie 500 m najlepszy wynik osiągnięty w eliminacjach należy do Hamberga i wynosi 45,1 sek., a na dystansie 1500 m do Salomaa — 2:25,8 min.

*

Z szóstki najlepszych skoczków norweskich: Bergmann, Hoel, Ellingensen, Naess, Bjoernstad i Asbjoern Ruud ustalona będzie reprezentacja Norwegii w skokach. Wyżej wymieniona szóstka zajęła w podanej kolejności miejsca w eliminacyjnym konkursie skoków w Trondheim.

Za linami ringu

Car Piotr Wielki, który jak wiadomo był ogromnie silny, cenił sobie wysoko ludzi odznaczających się nadzwyczajną siłą i odwagą. Do gwardii cesarskiej wybierano wówczas samych rosłych i odważnych „osiłków"

Zdarzyło się, iż pewnego razu Piotr Wielki wybrał się z wizytą do Londynu w otoczeniu swej gwardii członków Siemionowskiego i Preobrażeńskiego pułku. Król angielski i londyńska „śmietanka" chcieli się pochwalić wszystkim co mieli najlepsze. — Chcieli również pokazać, iż tylko w Anglii są najsilniejsi ludzie i najlepsi sportowcy usuwający wszystkich innych w cień. Zaproszono więc Piotra Wielkiego na zawody pięściarskie — wówczas już modne w Anglii — w których prócz pięści, **w grę wchodziło również uderzenie głową.** Po takim uderzeniu, mało który siłacz utrzymywał się na nogach.

Na drugi dzień Piotr Wielki udał się do świetlicy swych gwardzistów, oglądnął ich krytycznym spojrzeniem i zapytał, czy który z nich nie zmierzyłby się z Anglikami. Wystąpił przed cara rosły i wysoki, jasnowłosy gwardzista i rzekł: „Pozwól mi batiuszka zmierzyć się. Mam dość siły i nie zrobię ci wstydu". „Dobrze — odrzekł Piotr Wielki — tylko nie waż się przynieść Rosji hańby.

Po kilku dniach na przyjęciu u wielkiego wojewody Leedsa, Piotr Wielki mimochodem wspomniał o zawodach, pochwalił zapaśników angielskich, ale — nadmienił, że rosyjscy gwardziści pokonaliby ich łatwo. Wojewoda zaproponował zakład, a car zgodził się.

Przeciw siłaczowi rosyjskiemu wystąpił najsilniejszy angielski zawodnik, masywny i „żylasty". Spojrzał na swego przeciwnika i natychmiast ruszył głową wprzód. Gwardzista ruski czuwał jednak i w momencie gdy Anglik był tuż, tuż przy jego piersi — spuścił na jego kark swą masywną pięść! **Anglik runął na ziemię bezprzytomny.**

„Rosyjska pięść — rzekł Piotr Wielki — **jest silniejsza aniżeli angielska głowa"** i **zgarnął pieniądze.**

Zwycięstwo rosyjskiego gwardzisty nie było i wówczas przypadkowe. **Pięściarstwo i zapasy były w Rosji o wiele lat wcześniej uprawiane niż w Anglii.**

Wielka Rewolucja Październikowa przyniosła jednak ogromny rozwój tego sportu i wielki skok naprzód. Radzieckie pięściarstwo, **które uczy nie tylko zwyciężać ale i walczyć uczciwie** — stało się w Związku Radzieckim jednym z najpopularniejszych sportów. Uczą tego najlepsi trenerzy a ćwiczenia oparte są na naukowych podstawach. By stać się dobrym pięściarzem, trzeba znać jeszcze wiele innych rzeczy.

Były zasłużony mistrz sportu i pięściarz radziecki, Arkadij Georgjewicz Charłampiew mówił często: „Pięściarstwo, to nie bitka na kułaki, lecz dobrze przygotowana i troskliwie opracowana oraz przemyślana taktycznie walka". W boksie spotykają się nie tylko techniczna umiejętność i siła zawodników, lecz także ich myśl i wola. Pięściarstwo to zawody intelektu, dwóch myślących przeciwników. Zwycięża przeważnie nie prosta siła, lecz myśl, taktyka, wyrachowanie.

Świetny radziecki pięściarz Mikołaj Korolew w swej książce pt. „W ringu" tak pisze o boksie:

„Na podstawie nauki i długoletniej obserwacji doszliśmy do tego stwierdzenia, iż pięściarstwo rozwija wszechstronnie nasze ciało, wzmacnia siłę woli i krzepi zdrowie. Trening i zawody pięściarskie, to wspaniały środek dla rozwoju sił fizycznych młodzieży".

Radzieckie pięściarstwo jest w ciągłym rowoju i postępie. W roku 1951 na mistrzostwach ZSRR na pięknym stadionie „Szachtjora" w Stalino, walczyło o tytuły mistrzów 200 najlepszych radzieckich pięściarzy, którzy przeprowadzili około 400 walk a ich przewodnią myślą były: silna wola zwycięstwa, szlachetna i uczciwa walka i stosowanie najlepszych technicznych umiejętności.

Z czasopisma radzieckiego „Znanije".

G. SWIETOW

Z dachu gospody skakać będą najlepsi skoczkowie świata

Za niespełna trzy tygodnie rozpocznie się w Oslo, na światowej sławy skoczni Holmenkollen, olimpijski konkurs skoków o zaszczytny tytuł mistrza olimpijskiego w tej konkurencji. Obok najlepszych skoczków świata, wezmą w nim również udział i nasi skoczkowie, z wielokrotnym mistrzem Polski STANISŁAWEM MARUSARZEM na czele.

Ta, bez wątpienia, najpiękniejsza skocznia świata, jaką jest skocznia Holmenkollen, została dwa lata temu przebudowana i tworzy obecnie wspaniały pod względem architektonicznym obiekt. Stadion pomieścić może 150.000 chętnych oglądania tej konkurencji, która jest zawsze ukoronowaniem zimowych konkurencji olimpijskich.

Skocznia Holmenkollen obchodzi w bieżącym roku sześćdziesiątą rocznicę swego istnienia. W roku 1892 pierwszy rekord ustanowił na niej Arne Ustvedt skacząc 21,5 m. Od tego czasu poprawiano go 44 razy a ostatnio, rekord ten wynoszący 71 m znajduje się w posiadaniu Hansa Karsteina. Sam rozbieg, w porównaniu do roku 1892, jest dziś o 50 m dłuższy a wysokość wieży rozbiegowej wynosi 42 m. Poszczególni zawodnicy wywożeni będą na szczyt wieży przy pomocy windy. Próg skoczni Holmenkollen tworzy dach trzypiętrowego budynku, w którym znajduje się restauracja-gospoda i najwspanialsze oraz najstarsze muzeum narciarskie świata.

Kto zdobędzie złoty medal

Wychodzące w Oslo sportowe pismo „Idrottsbladet" zamieściło artykuł jednego z najlepszych obecnie biegaczy długodystansowych (na 10 km), Martina Stokkena (Norwegia), na temat ewentualnych wyników w Olimpiadzie Zimowej. Trzeba tu zaznaczyć, że Stokken jest również doskonałym narciarzem, specjalistą od biegów długich. Stokken uważa, że złoty medal olimpijski w biegu na 50 km zdobędzie w Oslo poprzedni mistrz olimpijski Szwed „Mora" — Niese Karlsson. Natomaist, jeśli chodzi o bieg na 18 km, Stokken typuje na zwycięzcę jednego z Finów, Sipilä lub Lonkila.

Na lodowiskach krajów demokracji ludowej

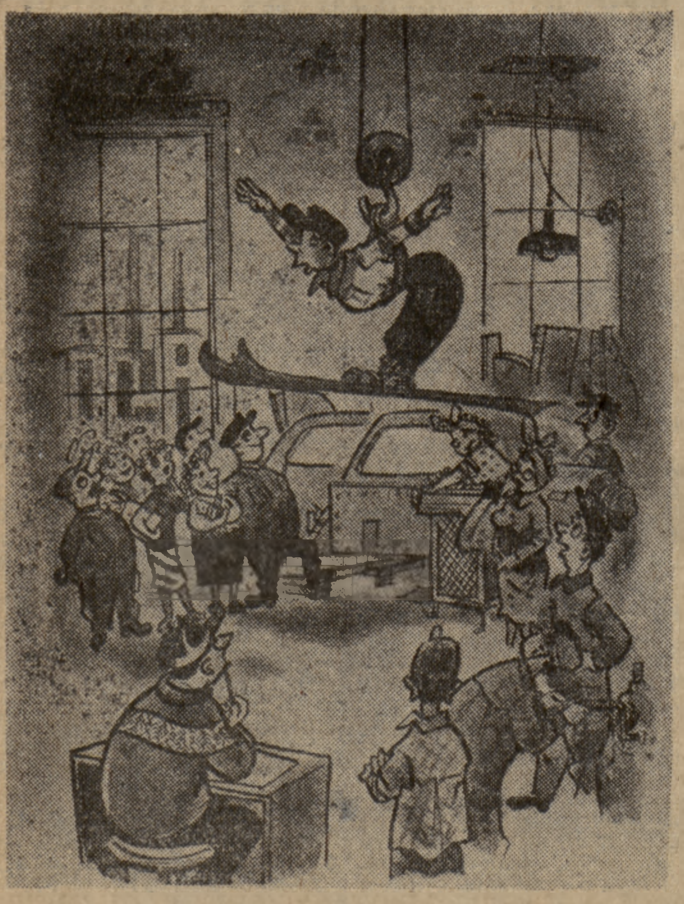






Jazda na łyżwach stoi w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej na bardzo wysokim poziomie, zarówno w jeździe figurowej, jak i szybkiej. Na zamieszczonych zdjęciach widzimy (od góry ku dołowi) utalentowaną łyżwiarkę Niemieckiej Republiki Demokratycznej Inge Kabisch podczas treningu na tafli lodowej berlińskiej Seelenbinder-Halle; doskonałą parę węgierską Ewę Szöllösy i Gabor Vida oraz dwie młodociane łyżwiarki radzieckie, które z zamiłowaniem ćwiczą jazdę figurową, aby w przyszłości godnie zastąpić swe starsze koleżanki.

Pomysłowy instruktor



W kole sportowym jednej z dużych fabryk pomysłowy instruktor w ten sposób demonstruje prawidłowe wykonanie skoku narciarskiego.

Na szerokim świecie

Spotkanie Francja—Anglia w lekkoatletyce odbędzie się 23 i 24 sierpnia w Paryżu po Igrzyskach Olimpijskich. W zawodach tych wezmą udział drużyny żeńskie i męskie.

*

Czołowy slalomista szwedzki Vestman potknął się na treningu na skoczni w Soleftea przy wybijaniu się z progu i upadł doznając silnych kontuzji.

*

Hokejową reprezentacją Kanady będzie drużyna Edmonton Mercury. Kanadyjczycy pragną za wszelką cenę utrzymać hegemonię w hokeju i dlatego drużynę Edmonton wzmocniono kilku zawodnikami innych drużyn. Przed Olimpiadą drużyna Kanady rozgrywa szereg meczów towarzyskich.

*

W zawodach narciarskich, które odbyły się w Vilars (Szwajcaria) pierwsze miejsca w slalomie gigancie zdobyli: Johansen (Norwegia) i Grosjean (Szwajcaria) w czasie 2 min. 04,9. Na dalszych miejscach uplasowali się: Pompeninx (Włochy), Rey (Szwajcaria), Simond (Francja) i Arpin (Francja). W konkurencji kobiet zwyciężyła Thiollière (Francja).

*

Podczas zawodów o mistrzostwo miasta Cluj w jeździe szybkiej na łyżwach, ustanowione zostały trzy nowe rekordy Rumunii.

W konkurencji kobiet Magdalena Frzacash w biegu na 1000 m osiągnęła wynik 2,43,9 min., a na dystansie 3000 m — 8,11,3 min. W konkurencji juniorek Vera Jakabsy w biegu na 1.500 m uzyskała doskonały wynik 3,40,8 min.

*

Mistrzowska drużyna hokejowa CSR Witkowice dowiodła ostatnio swej doskonałej formy, wygrywając w Pilźnie 16:6 z drużyną hokejową Zakładów Lenina.

*

Francuzi: Perrier, Mermet, Mandrillon i Carrara zwyciężyli w międzynarodowej sztafecie narciarskiej 4×10 km, która odbyła się w Kitzbühel. Zawodnicy francuscy uzyskali czas 2,23,44 godz., zajmując pierwsze miejsce przed Austrią — 2,25,02 godz.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: O. Link, Soviet Union, Rundschau. CAF i archiwum własne „Piłkarza".

110-lecie Instytutu Medycznego w Kijowie

Ostatnio odbyły się w Kijowie uroczystości z okazji 110-lecia istnienia Kijowskiego Instytutu Medycznego im. Bohomolca. W związku z tym jubileuszem w kijowskim Pałacu Kultury Fizycznej zorganizowano szereg imprez sportowych z udziałem sportowców-studentów Instytutu.

Przed zawodami wręczono nagrody wybitnym sportowcom, wyróżniającym się zarówno w nauce jak i w sporcie. Głównym punktem imprez sportowych były popisy gimnastyczne z udziałem setek zawodniczek. Rzęsistymi oklaskami nagrodzono każde ćwiczenie młodych gimnastyczek radzieckich, a z entuzjazmem przyjęto ćwiczenie, w którym blisko dwustuosobowa grupa dziewcząt ustawiła się na środku sali tworząc napis: „Stalin — to pokój!"

Po zawodach w piłce ręcznej odbyły się na krytej bieżni zawody lekkoatletyczne.

Sportowcy kijowskiego Instytutu osiągnęli znaczne sukcesy w rozwoju kultury fizycznej i sportu. Liczba sportowców-studentów zrzeszonych w 19 sekcjach przekracza cyfrę 2 tys. Młodzież instytutu ma do swej dyspozycji dwie zimowe hale sportowe, krytą pływalnię, boiska do wszystkich dziedzin sportu, na których po zajęciach i wykładach uprawia ćwiczenia sportowe pod okiem doświadczonych trenerów i wykładowców.

Młodzi sportowcy z Kijowskiego Instytutu wykonali przed terminem plan rozwoju kultury fizycznej na rok 1951. Zdobyli oni m. in. 800 odznak GTO, a około 500 sportowców-studentów uzyskało w klasyfikacji za rok ubiegły klasę mistrzowską.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV p. — Tel. 543-58.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 46. Tel. 229 60. — Krakowska Drukarnia Prasowa, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—3—10728